

Najcieplej przy kominie. Pięć kotów znalazło swój dom na terenie Energetyki Ciepłej

data aktualizacji: 2024.04.10 autor: Łukasz Saptura



(Łukasz Saptura)

Podobno koty uwielbiają ciepło. Dlatego nie dziwi, że pięć kotów znalazło swój dom na terenie Energetyki Ciepłej w Skierniewicach. Cytując bohaterkę serii „Kogiel-mogel”, Barbarę Wolańską, mają tam „jakby luksusowo”.

Bezdomne koty pojawiły się przy ulicy Przemysłowej ponad pięć lat temu. Pracownicy Energetyki Ciepłej zauważyli zwierzęta blakające się wokół budynków. Wyglądały na zagubione i głodne. Ich widok poruszył serca pracowników, którzy postanowili podjąć działanie. Zapadła decyzja, że koty zostaną przygarnięte.

Pracownicy dbają, żeby koty nie były godne i miały ciepło

Pracownicy zaczęli organizować schronienie dla zwierząt w swoim miejscu pracy, przygotowując dla nich legowisko i jedzenie. Zwierzęta potrzebowały czasu, by zaufać opiekunom i oswoić się z nowym otoczeniem. Dzięki cierpliwości i wyrozumiałości osób pracujących w Energetyce Ciepłej, koty

stopniowo zaczęły przyzwyczajać się do ludzi. Otrzymały również branżowe imiona - Pelet, Kogeneracja, Energia, Koksik i Węgielek.

- Od samego początku wszyscy angażowaliśmy się, żeby koty nie były głodne. Co miesiąc zbieraliśmy wśród pracowników pieniądze na karmę dla kotów. Teraz każdy może wrzucić kilka złotych do specjalnego słoika. To co mnie najbardziej martwiło, to fakt, że nie miały żadnego lokum. Dlatego zwróciliśmy się do Zakładu Utrzymania Miasta, który przekazał specjalne dwupiętrowe legowisko. Teraz koty mogą spędzać czas w komfortowych warunkach - mówi Dorota Bogatko z Energetyki Ciepłej w Skierniewicach, która zdecydowała się na adopcję kotów.

Koty stały się atrakcją dla odwiedzających Energetykę Ciepłą

Dzięki temu, że koty zostały adoptowane, zostały wysterylizowane i zaszczepione, raz na kwartał otrzymują karmę z Zakładu Utrzymania Miasta. Mimo że Dorota Bogatko stała się formalnie, jak sama się określa, „kocią mamą”, to wszyscy pracownicy miejskiej spółki opiekują się kotami. Głównie przynosząc dla nich smakołyki. Jednak nie tylko osoby z Energetyki Ciepłej są wielbicielami czworonogów.

- Koty są naszą atrakcją. Kiedy organizowaliśmy cykl lekcji na temat ekologii dla uczniów skierniewickich szkół podstawowych, to koty wzbudzały wśród dzieci ogromną sensację i cieszyły się dużym zainteresowaniem. Z czasem kolejne wycieczki przychodziły do nas już z prezentami dla kotów. Zazwyczaj były to karmy - mówi Dorota Bogatko.

Zwierzęta stały się integralną częścią życia codziennego w Energetyce Ciepłej, towarzysząc swoim opiekunom w pracy. Dzięki kotom, na terenie przy ulicy Przemysłowej nie ma problemu z gryzoniami. Zwłaszcza, że z gościnności spółki miejskiej przy ulicy Przemysłowej korzystają również inne bezpańskie koty.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/43408-najcieplej-przy-kominie-piec-kotow-znalazlo-swoj-dom-na-terenie-energetyki-cieplnej>